

# GAZETA PABJANICKA

wychodzi 2 razy tygodniowo we Środy i w Soboty przed południem.

**Prenumerata wynosi:** Rocznie rb. 2 kop. 80. Półrocznie rb. 1 kop. 40. Kwartalnie kop. 70. Miesięcznie kop. 25. **Z przesyłką pocztową:** Rocznie rb. 4. Półrocznie rb. 2. Kwartalnie rb. 1.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Gazety Pabjanickiej”, ulica S-go Rocha № 23, Księgarnie miejscowe oraz Kantory pism p. Wadzyńskiego i p. Pobudkowskiego.

**Ogłoszenia:** 1 wiersz petitem przed tekst. na 1-ej, 2-ej i 3-ej stronie po 30 kop., na 4-ej przed tekstem 15 kop., za tekstem po 10 kop. Nekrologi i reklamy za wiersz 20 kop. Najmniejsze ogłoszenie 30 kop.

Adres Redakcji i Administracji: Pabjanice, ulica S-go Rocha № 23.

Cena numeru pojedynczego 3 kop.

Za odnośnienie do domu dolicza się 10 kop. miesięcznie.

Redakcja otwarta w dni powszednie od 9—1 r. i od 4—8 pp., w niedziele i święta od 12—2 pp

## Na Gwiazdkę Tow. Akc. „Siemens”

Piotrkowska 96. ŁÓDŹ Piotrkowska 96.

POLECA:

LAMPKI ELEKTRYCZNE IMITUJĄCE:

kwiaty, owoce, ptaki,  
zwierzęta etc.

oraz Żyrandole, lampy  
stojące, ample, figury  
artystyczne z oświe-  
tleniem i t. p.

Aparaty do grzania i gotowania.

Dzisiejszy numer Gazety  
składa się 6-ciu stron druku.

### Język polski usunięty z projektu samorządu.

Zgodnie z życzeniem Hurki i Styszynskiego i t. p. i wbrew projektowi Dumy Rada Państwa większością 94 głosów przeciw 74 zdecydowała, że na posiedzeniach rady i zarządu miejskiego w Królestwie Polskiem polakom nie wolno porozumiewać się między sobą po polsku.

Nie pomogło dowodzenie prezesa ministrów Kokowcewa, że dopuszczenie rozmów polskich jest w projekcie nawet więcej ograniczone niż w swoim czasie w guberniach nadbałtyckich, że do prawidłowej gospodarki miejskiej konieczne jest powołanie żywiołów społecznych miejscowych, a te nie zawsze dostatecznie władają językiem państwowym, że należy choćby tylko

tyczasowo pozwolić na używanie języka polskiego; — zaciekłość nacjonalistyczna pomimo wszystko zwyciężyła, odmawiając polakom najelementarniejszych praw.

Motywy prawicy było twierdzenie, że polacy są tylko częścią mieszannej ludności miast Królestwa, a więc nie mogą rościć pretensji do udzielenia im „rangi drugiego języka państwowego”, że otrzymawszy samorząd polski dążyć będą do autonomji i t. d.

Prawda, — polacy w Królestwie stanowią tylko ostatnią kurję, jako pozostała ludność od zamieszkujących miasta Królestwa rosjan i żydów.... (§ 27).

Utrzymano też projekt Rady Państwa co do podniesionego cenzusu wyborczego tak bardzo ograniczającego liczbę wyborców.

Obecnie projekt przejdzie do Komisji pojednawczej lub będzie od razu odrzucony, ku czemu dąży opinja polska. Jaki będzie ostateczny wynik — niewiadomo, to tylko pewne, że jeśli prawica ostatecznie zwycięży, to ta krzywda nasza sławy jej nie przyniesie, nas zaś jeszcze bardziej zahartuje.

## FRANCISZEK SMOLKA.

(Z powodu odsłonięcia pomnika we Lwowie).

Franciszek Smolka z pochodzenia Ślązak, urodzony 5-go Listopada 1810 r. z ojca zniemczonego Ślązaka i matki Węgierki, przejął się od lat młodocianych idealami polskimi i stał się Polakiem, chlubą naszą, żywym dowodem naszej siły asymilacyjnej. Franciszek Smolka jak był przez przeciąg długiego swojego żywota wyrazem najczystszych a nieugiętych dążeń parlamentarnych, tak nim pozostał dotychczas, wciąż się odradzając w programach stronnictw demokratycznych, w hasłach i postulatach teraźniejszości i zakieplł w spiżowym pomniku, który mu dziś stawia wdzięczna, potomna spłeczność.

W chwili urodzenia Franciszka Smolki ojciec jego zniemczony Ślązak zajmował skromną posadę kontrolera sanitarnego w Koluszu. Atmosfera domowa, niemiecka i dynastyczna, wyłączała prawie wzrost uczucia polskiego w duszy młodego człowieka, ale były przecież w tej atmosferze pierwiastki polskie, wyniesione przez matkę z konwiktów wychowawczych w Staniątkach. Reszty dokonała szkoła we Lwowie. Po ukończeniu gimnazjum (niemieckiego) i uniwersytetu (również niemieckiego) był Franciszek Smolka już gorącym patriotą polskim, zapalczym jak cała młodzież współczesna, przygotowanym do ofiar, jeno może chłodniejszym wobec porywów, niepartycznych odpowiednią siłą, rozważnym, obliczającym na zimno szanse powodzenia.

Wstąpił do służby rządowej w prokuraturji (r. 1831) walcząc z trudnościami życiowymi, których nie brakło człowiekowi niezamożnemu.

W takich warunkach nastąpiła przełomowa chwila w życiu Smolki. W d. 23 marca 1834 r. przystąpił do tajnej organizacji „Przyjaciół ludu” składając posadę rządową, aby uniknąć kolizji między obowiązkami spiskowca a urzędnika państwowego.

W organizacji tej, stojącej w związku z europejskim karbonaryzmem, zajął Smolka odrazu przodujące stanowisko, a zdolności jego organizacyjne spokój i rozwaga przyczyniły się do rozwoju stowarzyszenia i rozpowszechnienia idei konspiracyjnej w szerokich kołach cywilnych i wojskowych.

W tej robocie konspiracyjnej wyróżniał się Smolka bardzo żywo od swoich towarzyszy wśród których znajdowali się tacy ludzie, jak Seweryn Goszczyński, August Bielowski, Albin Dunajewski, Kazimierz Grocholki, Ludwik ks. Jabłonowski, Lesław Łukasiewicz, Żegota Pauli, Wincenty Pol, Henryk Szmitt, Lucjan Siemiński, Karol Szajnocha, Teofil Wiśniowski, Jan Zacharjasiewicz, Florjan Siemiątkowski i inni, którzy z czasem zabłysnąć mieli w życiu publicznem. Wśród nich był Smolka zwolennikiem nie

gwałtownych kataklizmów, lecz raczej powolnego, ewolucyjnego rozwoju w kierunku oświaty i podniesienia mas. Ofiarna pod względem materialnym, a wytrwała i niezłomna w zrażająca praca trwała lat sześć. W tym czasie Smolka ożenił się z córką urzędnika salinarnego, Leokadją Bäcker de Salzheim, którą wtajemniczył we wszystkie roboty spiskowe, otworzył kancelarię adwokacką we Lwowie, gdy nagle w dniu 29-go sierpnia 1841 roku nastąpiło jego aresztowanie.

Oskarżony o zdradę stanu, przesiedział Smolka półczwartą roku w więzieniu Karmelickiem we Lwowie, a proces skończył się wyrokiem śmierci dla niego i całego szeregu towarzyszy. Cesarz jednakowoż wyroku nie zatwierdził, skutkiem czego uznano wszystkich skazanych winnymi zbrodni stanu, policzono im atoli kilkoletnie więzienie śledcze za karę i wypuszczono z wyjątkiem kilku na wolność. Do uwolnionych należał i Smolka, ale utracił doktorat, prawo prowadzenia kancelarii adwokackiej i oddany został pod ścisły dozór policyjny.

Polityczna rozwaga i doświadczenie, nabyte pracą konspiracyjną i samotnem rozmyślaniem w celi więziennej, postawiły go na czele ruchu konstytucyjnego w r. 1848. W ruchu tym Smolka wziął udział wybitny, był autorem adresu galicyjskiego z d. 19-go marca w którym domagano się zniesienia pańszczyzny i poddaństwa. 12 września tegoż roku mianowany wiceprezesem pierwszego parlamentu austriackiego, a następnie po ucieczce prezesa Strosbacha, objął jego stanowisko Smolka rządzi faktycznie Austrią. Po ucieczce i abdykacji cesarza Ferdynanda, Smolka powitał w Ołomuńcu jego młodego następcę Franciszka Józefa I.

Po uciszeniu się burzy rewolucyjnej, gdy monarchja weszła na nowe tory Smolka powrócił do Galicji, i po wznowieniu konstytucyjnej formy rządów w r. 1861 poświęcił się przeważnie pracy w Sejmie galicyjskim, w którym zasiadał do końca życia. W ciągu lat 12 od roku 1881 do 1893, oprócz posłowania do Sejmu, Smolka był prezesem austriackiej Rady Państwa. Stanowisko to porzucił z powodu nadwątłego zdrowia i odłąd aż do chwili zgonu, wszystkie swe siły poświęcił pracy dla kraju w kraju. Przewodnią ideą pracy politycznej Smolki był federalizm państwa austriackiego. Idea ta podbiła dla niego serca Czechów i Węgrów. Dla uczczenia działalności wielkiego Polaka, cały szereg miast czeskich i węgierskich mianował go obywatelom honorowym. Smolka zmarł dnia 6-go grudnia 1899 roku.

### Ze zjazdu Stowarzyszeń drobnego kredytu w Radomiu.

Ledwie wysiedliśmy z wagonu, już kilku uprzejmych członków komitetu

organizacyjnego, udziela nam potrzebnych informacji i wręcza adresy przygotowanych mieszkań, więc choć po ciągnięciu tym przyjechało nas kilku dziesięciu, w niespełna pół godziny wszyscy byliśmy u siebie.

Prace zjazdu rozpoczęły się uroczystym nabożeństwem w kościele Marjackim o 9 godzinie, skąd też tłumnie udaliśmy się do sali Resursy Obywatelskiej pięknie przybranej zieleńią.

Po chwili obszerna sala wypełniła się po brzegi, około czterystu delegatów zajmuje miejsca, nastrój poważny, uroczysty, wszak zgromadzeni w tej sali przedstawiciele półmiliona czł. kas pożyczkowo-oszczędnościowych i przeszło 78 milionów rubli.

Widok imponujący, a jaka różnorodność! Tu bladoliccy mieszczuch, tam ogorzała twarz kmiecia z ziemi Kujawskiej, Lubelskiej, to znów z pod Ostrołęki lub okolic Ojcowa.

Dalej grupa zdrowych silnych przedstawicieli, to rzemieślnicy mieszczanie ledwie tu weszli już się poznali już rej wiodą.

Godzina 11, rozlega się dzwonek i z punktualnością, jaką tylko silna i uświadomiona organizacja zdobyć się może, rozpoczynają się obrady, przebiegu obrad powtarzać tu nie będę; już mamy je wszyscy z pism warszawskich, nadmienię tylko, że całość robiła nadzwyczaj dodatnie wrażenie, wprost imponujące; obok starych, znanych nam działaczy na polu kooperatywy, adwokatów i inteligentów, przemawiali też i bracia siemieni.

Szczególnie piękną co do myśli i siły przekonań mowę wypowiedział gospodarz Berk. By to, co ziemia nasza użyzniona potem i znojem polskiego rolnika, wydaje szło na pożytek kraju, trza, by po miastach inteligencja wraz z robotnikiem łączyła się w związki i stowarzyszenia spożywcze, by to co my wyprodukujemy i przerobimy w naszych młynach i kółkach rolniczych szło do was bez pośrednictwa w imię hasła „swój do swego”. Ogluszające oklaski najlepszym były dowodem uznania dla dzielnego mówcy.

Z uchwał powziętych na Zjeździe, najdonioślejsze jest postanowienie, że najwyższą stopą procentową od pożyczek w K. P. Oszczędnościowych może być 9% bez prawa pobierania jakichkolwiek dopłat dodatkowych.

Gdy się zważy że obecnie były T-wa które pobierały znacznie więcej naprzykład 6—8% od całej sumy bez względu na spłacone raty, to łatwo zrozumieć doniosłość tej uchwały.

Następnie zobowiązano moralnie spółki pieniężne do materialnego popierania kooperatyw wytwórczych. Obrady zjazdu trwały przez sobotę i niedzielę do 9½ wieczorem.

Niespodzianką dla nas było zaproszenie panów rzemieślników radomskich do zwiedzenia wystawy „Pokaz rzemieślniczy”.

Urządzona w obszernym lokalu Resursy rzemieślniczej zgromadziła prawdziwie „majstersztyki” świadczące o wysokim uzdolnieniu p. p. majstrów i ich uczniów, szczególnie przez tych ostatnich, zwracały ogólną uwagę starannym wykonaniem i pomysłowością.

Na zakończenie zjazdu odbyła się wspólna wieczerza dla przeszło trzystu uczestników.

Od 140 lat (konfederacja Radomska) prastary Radom nie gościł w swych murach tylu obywateli z całego kraju. ...rr.

## Z powodu artykułu wstępnego z № 92 „Gazety Pabjanickiej”.

Artykuł wstępny z ubiegłej soboty № 92 poruszył ważną bolączkę życiową, skreślił w naturalnych barwach upadek kobiety, niezaradność naszego społeczeństwa, a w końcu zaapelował do ogółu kobiet, aby one przedewszystkiem zajęły się poprawą poniżającego stanu, w jakim znajdują się tyśiące nieszczęśliwych istot.

Wolanie to jednak powinno być

skierowane i do drugiej połowy rodzaju ludzkiego — do ogółu mężczyzn. Rola ich, bowiem, w tej bolesnej i ohydnej sprawie jest dominująca zwłaszcza przy dwóch sprzyjających warunkach: braku oświaty w szerokich warstwach narodu i deprawacyjnej działalności elementów nam obcych w handlu żywym towarem.

Badając smutną tę stronę życia ludzkiego, wniknijmy głębiej w przyczyny i pobudki, które pociągają istoty o słabej woli na dno upadku. Czy kobiety samoświadcząc, jak śmy do światła, rzucają się w odmęt rozpusty? Czy gdyby w tej ohydzie nie było popędu, nie byłoby i podaż? Czy ród męski we wszystkich społecznych sferach i w każdym wieku od niedoświadzonego chłopca aż do starca o zwyrodniałych popędach nie pierwszy szuka dla siebie chwilowej uciechy? Czy nie stara się przyciągnąć do siebie istoty niewinnej przekładając je nad istoty upadłe, gdyż daje to większą podniętę i zabezpiecza od zgubnych nieraz dla zdrowia skutków? Czy, częstokroć biedna ofiara przemocy nie wpada w sidła pozornych obrónców i opiekunów, którzy się okazują później jako najnikczemniejsi handlarze żywym towarem? Dzień każdy prawie przynosi ze świata wieści o nikczemnych i wyrefinowanych sposobach zmierzających ku usidleniu i obalamuceniu kobiet.

Czy teatry, t. zw. świątynie sztuki nie pochłaniają setek ofiar kobiecych, gdzie zarobek, uciechy często nie wystarcza na możliwą egzystencję, gdzie deprawuje młode dusze i repertuar specjalnie dobierany dla zbłązowanych mężczyzn, gdzie swoboda obyczajów w stosunku do kolegów i pań protektorów sztuki wiedzie młode adeptki na manowce. A pracownice malarskie i rzeźbiarskie czy nie są dla modelek nieraz tylko etapem przed domem rozpusty? A wreszcie, najbardziej nam blizkie i nas obchodzące stosunki fabryczne w jakich często stawiają zależności od swych przełożonych nieopatrzna robotnicę, której wychowanie domowe nie utrwaliło moenych zasad, co wolno, a co nie? Gdy pracownica młoda i do tego przystojna jakże trudno jej uchronić się przed zaczepkami. Uderzmy się więc w piersi my mężczyźni i przyznajmy że umoralnienie kobiet od nas i przedewszystkiem od nas zależy. Piękną, słuszną i niezbędną rzeczą jest, aby zrzeczenia kobiece wycięły swe usiłowania w celu zwrócenia upadłych istot na łono rodzin, aby starały się podnieść je duchowo w myśl dewizy: „przez poprawę kobiety do poprawy losu kobiet”, lecz działalność ich będzie pracą dawać, podczas, gdy mężczyźni dla dogodzenia swym niższym instyngtom zamieniają będą na różnych polach i w rozmaitych okolicznościach życia świeże kwiaty w brudne strzępy.

W. S.

## Jubileusz Chlebowskiego.

W przeszły poniedziałek stowarzyszenie nauczycielstwa polskiego przy udziale przedstawicieli instytucji, których jest członkiem prof. Bronisław Chlebowski, obchodziło 45 rocznicę jego pracy nauczycielskiej.

Jubilat urodz. w Warszawie w r. 1846 jest wychowawcą Szkoły Głównej, którą ukończył w r. 1868, w piśmiennictwie naszym posiada chlubne miejsce jako historyk literatury i badacz geografii historycznej.

Liczne prace prof. Chlebowskiego, poczynając od r. 1872 pomieszczone były w różnych czasopismach naukowych, głównie w „Ateneum”. Od rozpoczęcia pomnikowego wydawnictwa p. n. „Słownik Geograficzny” był dzisiejszy jubilat stałym współpracownikiem, a od śmierci Sulimierskiego (1885) głównym jego redaktorem.

Głównie przecież prof. Chlebowski oddawał się mozolnej pracy nauczycielskiej, która stanowiła chleb powszedni jubilata. Jest on też wychowawcą szeregu pokoleń w zakresie nauki przez siebie obranej. Wykłady Chle-

bowskiego jasne, treściwe a głębokie według świadectwa jego uczniów, od razu wrażają się w pamięć. Wykłada prof. Chlebowski w zakładach prywatnych i dziś jeszcze jest pełnym energji profesorem, co pozwala mieć nadzieję, że długo jeszcze będzie świecznikiem nauczycielstwa polskiego.

## Gwiazdka!

Od Zarządu Ochrony Katolickiej otrzymaliśmy następującą odezwę, którą gorąco popieramy wierząc że znajdzie ona należyty oddźwięk wśród naszych czytelników.

Jakie to miłe wspomnienia dla starszych i dzieci. Jakie to rojenia, marzenia przed zbliżającym się dniem święta, nasi milusińscy nie mogą się wprost doczekać tej chwili radosnej. Szczęśliwe dzieci, rodzice których są w możności sprawić w dniu tym radość swym pociechom.

Lecz ileż jest biedactw maleńkich, które i myśleć nie mogą o skromnej zabawce, o nowem ubranku lub nawet o przysmaczku z choinki?

A tych drobnych biedaków w Pabjanicach setki!

Część znaczną przyciemnia i przytula Ochrona i pragnie zwyżem lat ubiegłych opromienić weselem ich twarzyczki w dniu Radosnego Święta, chce ich obdzielić tem, na co biedni rodzice pozwolić sobie nie mogą; pragnie, aby ubogie dzieci nie odczuły, że są wokół nich dobrzy ludzie, wrażliwi na bliźnich niedolę, którzy chcą, aby choć w jednym dniu roku wszystkie dzieci czuły się szczęśliwe i radosne.

Zarząd Ochrony Katolickiej, nie rozporządzając wystarczającym funduszem, zwraca się niniejszym do wszystkich mieszkańców Pabjanic z prośbą o poparcie w tym dziele miłosierdzia.

W tym celu upoważniony inkasent uda się w dniach najbliższych do protektorów i przyjaciół naszej instytucji po skromne ofiary na „Gwiazdkę”.

Zarazem zwracamy się do pabjanickich dzieci, które spodziewają się niebawem nowych upominków gwiazdkowych, aby zabawki oraz ubranka dawne choć nieco zużyte ofiarowały swym biedniejszym rówieśnikom, a radość i wdzięczność tych ostatnich niech będzie im nagrodą. **Zarząd.**

## KRONIKA MIEJSCOWA.

**Konfiskata.** Przedwczoraj władze miejscowe skonfiskowały w Redakcji i księgarniach pozostałe w niewielkiej liczbie egzemplarze № 92 naszej „Gazety” (z soboty ubiegłej).

**Wybory do Kasy Chorych w fabryce Tow. Akc. R. Kindlera.** W dniu 2-go grudnia odbyły się wybory 60 pełnomocników na ogólne zebranie Kasy Chorych fabryki R. Kindlera.

W skrzynkach umieszczonych w tym celu w farbiarni i w lokalu biblioteki fabrycznej złożono 1658 kartek wyborczych, z których było pu-stych 31.

Wybrani zostali pp.:

Kaczmarek Leon, Rogowski Franciszek, Uznański Szczepan, Gębalski Konstanty, Kalinowski Ignacy, Olejnik Władysław, Szabelski Antoni, Michalski Wincenty, Kapusiński Teofil, Zatorski Ignacy, Kurpiewski Antoni. Olejniczak Stanisław, Łaznowski Teofil, Pruszkowski Feliks, Michalski Bolesław, Bocianowski Michał, Kowalczyk Władysław, Nowak Antoni, Oberle Tomasz, Pliszka Leonard, Tomczak Zygmunt, Tomaszewski Wojciech, Ornał Ignacy, Włodarczyk Paweł, Cichecki Ignacy, Strzelecki Władysław, Boncler Karol, Kozłowski Władysław, Janicz Władysław, Poseł Stanisław, Kubiś Stanisław, Matuszkiewicz Tomasz, Banasiński Tadeusz, Piechoła Teofil,

Hanczka Michał, Woliński Józef, Fiszbrandt Teodor, Owczarek Konstanty, Soroborski Stefan, Lefik Józef, Samuel Marjan, Gryzel Józef, Śniady Jan, Staszewski Stanisław, Nowak Wacław, Pietrasik Wincenty, Cywiński Ignacy, Langhans Teodor, Jakubczak Władysław, Wilkowski Władysław, Lisiak Leon, Ulbrych Stanisław, Lange Konrad, Stępniewski Wincenty, Małek Wojciech, Dłużynski Adam, Michalski Franciszek, Bolonek Sylwester, Pycio Józef, Wyrwa Antoni.

**Z Pabj. Tow. Nauk. Odczyt.** Jutro w sali Domu Ludowego o godz. 5½ wiecz. p-na Antonina Zięćkowska wygłosi odczyt **O Słowackim.**

— Czytanka dla dzieci odbędzie się jutro o godz. 2-iej po południu.

**Teatr.** W nadchodzący poniedziałek trupa łódzkiego teatru polskiego pod dyrekcją p. Bolesławskiego wystawi 3-aktową komedję tłumaczoną z francuskiego p. t. „Pani prezesowa”.

**Nielegalne nauczanie.** Za zbiorowe nauczanie dzieci w mieszkaniach prywatnych bez pozwolenia władzy policja tutejsza sporządziła protokoły i pociągnęła do odpowiedzialności kilkanaście osób chrześcijan i żydów.

**„Informator pabjanicki”.** W sprzedaży ukazał się ulóżony w formie książkowej i wydany przez p. T. Dąbrowicza kalendarz-informator Pabjanicki na r. 1914.

Wydawnictwo to jak na pierwszą próbę tego rodzaju przedstawia się tak co do treści jak i formy dodatnio. Oprócz zwykłych wiadomości kalendarzowych uwzględnione są wszelkie informacje dotyczące miasta, oraz liczne ogłoszenia firm miejscowych i łódzkich.

Nie wolny jednak jest kalendarz od pewnych nieścisłości jak naprz. błędnie podana liczba filii sklepów Stow. „Spolem”, niewłaściwe umieszczenie wykazu instytucji finansowych pabjanickich, wśród wiadomości ogólnych zamiast w dziale adresowym Pabjanic i t. p. Są to jednak braki z latwością dające się usunąć w następnych wydaniach, obecnie zaś niewpływające poważnie na udatną całość.

Kalendarze takie mają dużą rację bytu i zawsze mogą liczyć na powodzenie, zwłaszcza jeśli będą stale ulepszane. Sądzimy też, że na rozpowszechnienie wpływałoby obniżenie ceny obecnej pół-rublowej, nieco wygórowanej dla szerokich kół ludności naszego miasta.

**Z Pab. Tow. Rów. Kobiet.** W Niedzielę 14 Grudnia o godzinie 4 p. p. odbędzie się pogadanka dla członków na temat **Uchronienie dzieci od chorób**; Wypowie p. Dr. Chmielewska w sali p. Hegenbarla.

## Z Kraju.

**W sprawie zbierania ofiar.** Gubernator piotrkowski nadesłał do policmajstra m. Łodzi okólnik, polecający przypomnieć redaktorom i wydawcom pism, iż w myśl punktu 24 postanowienia obowiązującego naczelnika kraju z dnia 20-go września r. b.: „zabrania się nawoływać od redakcji oraz ogłaszania wezwań do zbierania ofiar, jak również zajmowania się zbieraniem wszelkich ofiar oraz udział w nich, jeśli redakcja nie posiada na to specjalnego pozwolenia władzy”.

Wobec tego policmajster m. Łodzi wydał rozporządzenie komisarzom cyrkulowym:

1) Zażądania od redaktorów pism wychodzących w Łodzi, aby złożyli piśmienne zobowiązanie; że jeśli który z nich zechce umieścić w piśmie wezwanie do składania ofiar, zgodnie z powyższym postanowieniem, wyjedna pozwolenie u gubernatora piotrkowskiego.

2) Pilnie przestrzegać, ażeby bez pozwolenia władzy nie ukazywały się w druku wzmiankowane wezwania.

3) W razie pojawienia się w jakimkolwiek piśmie wezwania do składania ofiar, bez pozwolenia władzy, natychmiast przeprowadzić śledztwo, dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

**Spis ludności.** Minister spraw wewnętrznych ustalił redakcję ostateczną projektu przepisów, traktujących o drugim powszechnym spisie ludności.

Spis dokonany będzie w całym państwie z wyjątkiem gubernji fińskiej i całego szeregu innych z ludnością obcoplemienią.

W Petersburgu, Moskwie i Warszawie utworzone zostaną specjalne komisje spisowe, złożone z członków mianowanych przez ministra spraw wewnętrznych.

**Szkola a pijaństwo.** Minister oświaty Kasso, jak donosi „Now. Wr.“, uznał za bardzo pożądane wciągnięcie szkoły do walki planowej z pijaństwem pod warunkiem, by skarb przeznaczył na ten cel odpowiednie fundusze.

Minister Kasso uznaje za pożyteczne przestrzeganie, by odległość traktjermi od szkół wynosiła przepisana ilość sążni oraz by do kursu nauk szkół ludowych wprowadzić wykłady higieny.

**Rozstrzygnięcie konkursu.** Rozstrzygnięty został konkurs na wiersz ku uczczeniu pamięci ks. Józefa Poniałowskiego w setną rocznicę jego skonu. Konkurs był ogłoszony przez redakcję „Tygodnika Ilustrowanego“.

Sąd konkursowy po przeczytaniu nadesłanych utworów przyznał pierwszą nagrodę (rb. 150) jednomyślnie utworowi p. n. „Książę“ (godło „Gryf“). Po otwarciu koperty okazało się, że autorem jest p. Zdzisław Kleszczyński.

Nagrodę drugą (rb. 75) większością głosów przyznano utworowi „Po latach stu“, której autorem okazał się p. Tadeusz Nalepiński.

Nadto sąd konkursowy odznaczył następujące utwory: „O księżu Józefie i jego wiernej kochance“ (autor p. Leon Rygiel), „Cieniom ks. Poniałowskiego“ (autor p. Michał-Marjan Bożawola-Poznański), „Książę Poniałowski“ (autor p. Andrzej Zdzisław Sienkiewicz), „Wodzu Polski“ (autor Edwin Rosenfeld) i „Za oknami szumią drzewa“ (autor zastrzegł sobie ujawnienie nazwiska tylko w razie otrzymania nagrody).

**Za „teror antysemicki“.** Wśród szeregu kłamstw o pogromach, urządzonych przez Polaków, „Dzień“ petersburski zamieścił depeszę z Wilna p. t. „Teror antysemicki“, donoszącą, że „w ogrodzie miejskim trzech robotników Polaków bez wszelkiego powodu zaczęło 4 spacerujących Żydów“. W tym samym numerze organ p. Kugiela zamieścił artykuł wstępny, zaczynający się od słów: „Z początku paliłi—a teraz różni“, rozprawiający o okropnościach dziejstwa polskich mas, o przedstawicielach inteligencji polskiej—moralnych sprawcach zbrodni, zakazanych „jadem wściekliczny“ i o ścisłej łączności pomiędzy ideologią unaradawiania handlu, a czynami wileńskich Klubów rozpruwaczy. Ponieważ wiadomość o zajściu w parku wileńskim okazała się wyssaną z palca,

prokurator wytoczył redaktorowi odpowiedzialnemu „Dnia“ p. Skwarcowowi proces karny.

Dnia 19-go listopada sprawę powyższą rozważał petersburski sąd okręgowy, który uznał p. Skwarcowa za winnego rozpowszechniania świadomie fałszywych pogłosek i skazał go na dwa miesiące więzienia.

**Cyrkularz o grzeczności.** Ministerjum komunikacji, rozesałło zarządcom dróg terminowy cyrkularz o konieczności najgrzeczniejszego i uprzedzającego obchodzenia się ze wszystkimi pasażerami, ze strony wszystkich agentów kolejowych. Cyrkularz zaleca urzędnikom i żandarmerji niezwłoczne spisywanie protokółów i zażaleń pasażerów bez względu na treść takowych i jaknajszysze komunikowanie zażaleń władzy wyższej.

Odmowa przyjęcia zażalenia od pasażera, pociągając będzie za sobą, wysokie kary administracyjne.

**Hojny dar.** Hr. Michałowa Stadnicka ofiarowała na rzecz „Antoniny“ instytucji przyznającej bezdomne sieroty, 50,000 rb. w listach zastawnych T-wa kredytowego miejskiego.

**Na rad.** „Słowo“ ujawniło wysokość daru, złożonego przez p. K. L. Oto otrzymało ono list od ofiarodawcy treści następującej:

„W myśl ogłoszonego w piśmie waszem projektu uczczenia genialnej naszej rodaczki przez zakup takiej ilości radu, która umożliwiła samodzielne nad nim badania i zastosowania jego praktyczne, składam dziesięć tysięcy rubli dla pracowni radiologicznej naszego Towarzystwa Naukowego“.

**Ministerjum spraw wewnętrznych** zażądało od władz gubernjalnych wiadomości, jakie wydatki ponosi każde miasto na utrzymanie policji a to w celu, slosownie do wydanego d. 5 grudnia 1912 r. prawa—wyjednania u rządu przeniesienia tych wydatków na skarb państwa.

**Konkurs „Gazety Świątecznej“.** Redakcja „Gazety Świątecznej“ ogłasza konkurs pisarski i przeznaczają rubli 300 na nagrodę za napisanie nowej powiastki lub opowiadania z dziejów Polski.

Warunki są następujące: 1) Utwór winien być napisany językiem czysto polskim, prostym, zupełnie zrozumiałym dla wszelkich czytelników „Gazety Świątecznej“. 2) Winien być prawdziwie od początku do końca zajmujący, nie podniecający wyobraźni w kierunku nieobyčajnym. 3) Winien być zgodny z prawdą dziejową. 4) Musi być napisany umiejętnie, poprawnie i przydatny do drukowania w „Gazecie Świątecznej“ bez żadnych poprawek.

Rękopisy mogą być przysyłane do dnia 15 marca 1914 roku do redakcji „Gazety Świątecznej“ w Warszawie.

### Odpowiedzi Redakcji.

**Autorowi wzmianki Równoupr. kobiet.** Najchętniej umiemy, o ile wiedzieć będziemy kto te wiadomości podaje; ogólnikowy podpis „Zarządu“ wystarczyć nie może, zwłaszcza, że pisane było nie na blankiecie, nie było też choćby pieczęci Towarzystwa.

## O G Ł O S Z E N I A.

**SCHMEGHEL i ROSNER**  
Łódź, Piotrkowska 100.

**Paleta damskie** w wielkim wyborze 12


**Bluzki damskie** czyste jedwabne 290 390  
wełniane 190  
batchanowe kop. 50 i 75

**Garnitutki** dziecięce z gran. szewiotu 190 290

**Paletka** dla chłopcy, na walcie. 490 590

**Paletka** dla dziewczyn, na walcie. 490 590

**Wyprzedzisz świąteczną** Bajecznie tanio



Tak, jak pan czyta to ogłoszenie, tak czytały inni pańskie ogłoszenie. ::



**UL. ZAMKOWA**

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY A. KABZY

Gwiazdka już nadchodzi  
Dni za dniami mkną  
Więc starzy i młodzi  
O podarkach śnią.  
Tradycję miłując  
I choinki czar,  
Przeto też szykuje  
Dla klientów dar.  
Kto gabinetowych  
Weźmie tuzin sam  
Do fotografii owych  
Portret DARMO dam.  
Wizytowe licznie  
I pocztówki też.  
Wykonuję ślicznie  
Tylko płac a bierz.  
Zamówienia wszelkie  
Biorę na się rad,  
Małe czy też wielkie  
Bom fotograf chwyt.  
Laskawej pamięci Sz. Pań i  
Panów poleca się fotograf

**ADAM KABZA**  
Pabjanice, ul. Zamkowa 11.  
342-4-2

**UL. ZAMKOWA**

Mechaniczna Manuf. Fabryka wyrobów bawełnianych i półwełnianych

**J. SZOSTAKA W TUSZYNIE** 232-52-4

GLÓWNY SKŁAD W ŁODZI ul. PIOTRKOWSKA № 31.

POLECA: Skórę angielską, Kanaja, Kolorado, Belma, Kolombja, Strajgan, Dublej, Transwal etc.

Geny bardzo niskie. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

**A. TOBIAS**

Magazyn Wyrobów Jubilerskich i ZEGARMISTRZOWSKICH

firma egzystuje od roku 1834.

ŁÓDZ, ul. PIOTRKOWSKA № 3 w Hotelu Polskim.

Wszelkie obstalunki, reparacje Biżuterji i Zegarków wykonywa z elegancją i akurtnością. 452-4-1

**Do wynajęcia** zaraz lub od 1-go Stycznia 1914 r. 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami, lub osobno po 2 pokoje z osobnymi wejściami. Ulica S-to Jańska № 2. B. Neujman. 3-1

**SKŁAD PIWA B. MARCINKIEWICZA**  
DLUGA № 39.

Piwo z browaru Z. Anszadtta ze Zduńskiej-Woli.

Poleca piwo w dużym wyborze i w różnych gatunkach jako to: Bawarskie, Jalo-wcowe, Pilzeńskie, Monachijskie i Bok.

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**  
Ceny przystępne. 217-8-8 ::

**Do sprzedania** 2-je skrzypiec koncertowych w cenie: jedno rubli 130 drugie rubli 80. Wiadomość u Juljany Berdysz Ulica Cyrkowa Dom Współkowy. 2-1

**Nauczyciel (z maturą)** przysposabia do wszystkich klas śred. szkół rządow. a także na świadectwa nauczycieli, uczniów aptekarskich, wojskowe i rangowe. Specjalność: język rosyjski, łacina i matematyka. Ulica Poprzeczna dom W-jej Szerkowskiej (szkoła) od godz. 12-2 po południu. (2-1)

**Do wynajęcia** zaraz lub od nowego roku, Sklep z przylegającym do niego pokojem, oraz 3 pokoje z balkonem i kuchnią na pierwszym piętrze, w domu Lechowskiego dawniej Kłysa ul. Warszawska № 38. 343-3-1

**Otworzyłam** pracownię sukien bluzek i gotowej garderoby tak dziecinnej jak dla dorosłych. Wszelkie obstalunki wykonuję akurtnie. Przyjmuje się także garderobę do pralni chemicznej. Ul. Zamkowa № 14 E. Lubowska. 348-3-1

**Sprzedaż** hurtowa i detaliczna Fartuchy w wielkim wyborze Ad. Kubik i S-ka Łódź, ul. Piotrkowska № 275 Tel. 33-94.

**Sprzedam** czmarę na baranach i żakiet pluszowy jedwabny. Wiadomość w Nowej Księgarni. 1-1

**TEATR LUNA**

Od soboty 12-go do poniedziałku 14-go Grudnia demonstrowane będą wspaniałe obrazy

DZIENNIK GAUMONTA, kronika ostatnich wydarzeń. **POKSON GIERPI NA BÓL ZĘBÓW**, wspaniała komedja.

**Ludzie i Maski** Detektywny dramat w 3 częściach.

TAK SOBIE... ZAŻARTOWAŁ, wspaniała komedja.

Zmiana programu we Wtorki i Soboty. — Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 7 wiecz. w niedziele i święta o godz. 3 po połud. — Dyrekcja.

# Józef Wolski Łódź Piotrkowska 3, tel. 11-53

## HOTEL POLSKI

firma egzystuje od 1893 roku,



filji obecnie nie posiada.

**Poleca na nadchodzące święta** w wielkim wyborze

**Wina, Koniaki, Likieri, Rummy** zagraniczne i krajowe oraz **Towary kolonialne i Delikatesy. Pierniki** firm: G. Weese, Wróblewskiego, Złotego Uła i Kaliskie z odpowiednim rabatem. **Bakalje mieszane. Owoce Ananasy. Kawior** Astrachański. **Ryby** wędzone nadchodzą co 3-ci dzień świeże. **Import towarów bezpośredni.**

Na Winach i Spirytualjach na czas przedświąteczny ustępuje się 10% (prócz udzielanych)

## Tysiąc Osób

zaliczają się do grona naszych wiernych stałych nabywców. Czy fakt ten nie nasuwa żadnych myśli co do solidności naszej firmy? Polecamy W. P. zwracać się w razie potrzeby do nas.

Teraz bajecznie tanio:

Garniturki dla chłopców 1<sup>90</sup> i 2<sup>90</sup>

Paletka „ „ 4<sup>90</sup> i 5<sup>90</sup>

„ „ dziewczynynek 4<sup>90</sup> i 5<sup>90</sup>

Kurtki zimowe 7<sup>90</sup>

„ na futrze 14<sup>50</sup>

Kamizelki na futrze 8<sup>75</sup>

„ fantazyjne 1<sup>90</sup> 2<sup>90</sup>

**SCHMECHEL i ROSNER**

Łódź, Piotrkowska 100.

## CUKIERNIA „LOUVRE”

w Pabjanicach, Zamkowa № 20

Poleca na nadchodzące Święta znane ze swej dobroci Pierniki, Ozdoby do choinek w wielkim wyborze, Struclę makową, migdałową. Torciki włoskie a la Lardelli, oraz masy do strucl. a Biorącym od 1-go rubla pierników ustępuje 20% rabatu towarem.

Sklep Towarów Galanteryjnych i Norymberskich

**KAZIMIERY JAROCIŃSKIEJ**

ŁÓDŹ, — PIOTRKOWSKA № 121

Poleca w dobrych gatunkach po cenach przystępnych wielki wybór krawatów, koszul dziecięcych, bielizny trykołowej, skarpetki, pończochy, rękawiczki, serdaka, gietry, hafty, gpiury, wczlansieny, wstążki i t. p.

CENY NIZKIE, STAŁE. 236-1-5

FABRYCZNY  
**Skład Porcelany**  
Łódź, ul. Piotrkowska  
№ 31.  
Telefon № 11-80.

Ó  
M  
I  
L  
Ó  
W

Poleca w wielkim wyborze  
wykwintne i praktyczne

PODARKI

NA **GWIAZDKĘ**

Ceny stałe fabryczne.

**UWAGA!** W niedzielę dn. 14  
i 21 b. m. magazyn  
otwarty od godz. 2.

## Ć M I E L Ó W

PORCELANOWE:

Serwisy stołowe  
na 6 i 12 osób,

Garnitury do kawy  
i herbaty,

Garnitury do  
owoców i t. p.

Szkoło stołowe  
i kryształy,  
Garnitury na umywalnie,  
Figury, akwarja,  
wazony, żardiniery.  
Oryginalne wyroby  
japońskie „Mikado“.



**WŁADYSŁAW TYC**

Rutynowany i Subtelny Korektor  
Instrumentów Różnych

Posiada stale na składzie  
stare skrzypce i struny  
francuskie

Poleca na „Gwiazdkę”  
skrzypce dla dzieci.

Udziela lekcji i komansacji  
języków: francuskiego i niemieckiego u siebie w domu  
i po za domem.

Pabjanice, ul. Kościelna № 4.

## R. MASICKI

Skład Kapeluszy i Towarów  
Galanteryjnych

Pabjanice — Stary Rynek 10.

Poleca w wielkim wyborze:

Kapelusze męskie i dziecięce najnowszych fasonów.

Czapki męskie uczniowskie i dziecięce.

Koszule nocne i dziecięce białe i kolorowe.

Bieliznę trykotową profesora Egera.

Koźnierzyki. Krawaty. Szelki.

Fartuchy czarne i białe. Żaboty.

Woałki i szale żałobne. Krapę.

Torebki damskie. Portmonetki i portfele.

Parasolki i laski. Zabawki dziecięce.

Kaloszki firmy „Treugolnik”.

Przyjmuje się kapelusze do przefasonowania.

Wypożycza cylindry na wesela i pogrzeby.

CENY STAŁE, NIZKIE.

473-16

## Do Łodzi

Przybywają Panie i Panowie po zakupy  
dobrowej galanterji wprost do sklepu

**R. MORAWSKIEGO w ŁODZI**

Ulica GŁÓWNA 17 (siedemnasty)

gdzie są ceny stałe, sumiennie obliczone. Na składzie znajdują się Rekawiczki, Koszule, Krawaty, Pończochy, Skarpetki, Szale, Torebki, Świtry, Serdaki, Gorsoty, Fartuszki, Portmonetki, Spinki, Szelki, Koźnierzyki, Mankiety, Gpiury, Koronki, Kaloszki. Gietry i t. p.

Łódź, Piotrkowska 85.

**KURSA DZienne i WIECZORNE**

Celem kursów jest kształcenie 1) na Majstrów tkackich, 2) Deseniarzy, 3) Rysowników wzorów tkanin, 4) Wybajaczy kartonów, 5) Snowaczy i t. p. specjalności w zakresie tkactwa wchodzących. Kurs trwa od 1—5 miesięcy. Oplata 20—150 rubli. — (204-52-11)

Przy zakupie towarów prosimy  
powoływać się na ogłoszenia umieszczone w „Gazecie Pabjanickiej”.

**WŁADYSŁAW JAWORSKI**

PABJANICE — Ś-ta JAŃSKA 2.

Urządza podług najnowszych wymagań Elektrotechniki:

DZWONKI ELEKTRYCZNE i TELEFONY

ELEKTRYCZNO-AUTOMATYCZE ZAMKI

(zastępujące szwajcara).

ELEKTRYCZNĄ SYGNALIZACJĘ DRZWI

i OKIEN, CHRONIĄCE OD ZŁODZIEI.

OSWIETLIENIA FABRYK I MIESZKAN.

CENY NIZKIE. — CENY NIZKIE.

238-7-6



➔ **Prosimy pamiętać!** ➔

# Olbrzymi Zwierzyniec G. J. BOJKO

że w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 117 otwarty został

**Przywieziony z Wszechros. wystawy w Kijowie gdzie cieszył się olbrz. powodzeniem**  
 W zwierzyniec znajduje się dobór wyłącznie najrzadszych okazów świata zwierzęcego  
**Każdy powinien zobaczyć!** ➔ **CZŁOWIEKA LEŚNEGO (Orang-Utanga)** ➔ nadzwyczajny jedyny na kontynencie żywy okaz. :: ➔  
 Lwy, Pantery, Tygrysy, Lamparty, Niedźwiedzie, Lisy, Lwy morskie, Psy latające, Struś, Kangur, Krokodyle Żmije, Małpy, Papugi i bardzo dużo innych zwierząt.  
**Zwierzyniec otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do 12-ej w nocy.**

Na Gwiazdkę ceny niższe!

Na Gwiazdkę ceny niższe!

≡ Chrześcijańska ≡  
Pracownia Gorsetów p.f. „Stanisława”

## „Stanisława”

:: PABJANICE ::  
ZAMKOWA № 17.

Gorsety „Stanisławy” nadają piękność naturalnej figurze, zachowują klasyczną linię; ich miękkość i gibkość odpowiadają wszelkim wymaganiom higieny.



:: PABJANICE ::  
ZAMKOWA № 17.

Pracownia posiada duży wybór gotowych gorsetów, oraz antigorsetów, napierśników, nabiodrników, brzusznych pasów, leniuszków, szelak do prost. trzym. się

Z poważaniem.  
S. Skowrońska.

Przyjmuje do przefasowania i reparaacji.

NA GWIAZDKĘ CENY ZNIŻONE

NA GWIAZDKĘ CENY ZNIŻONE

### Na Gwiazdkę!!!

Wyżymaczki, żelazka do prasowania mosiężne i stalowe, maszynki do mięsa, tyżwy, noże, widelce, nożyczki, szczyroryki, naczynia kuchenne emaljowane i aluminiowe, kalosze, ceraty wszelkiego rodzaju, podstawki pod choinki, oraz wszelkie narzędzia rzemieślnicze poleca po cenach niskich

TOWARZYSTWO KOMANDYTOWE „ŻELAZO”

### Na Gwiazdkę!!!

## Nowootworzony chrześcijański MAGAZYN MEBLI „EKONOMJA”

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 173.

Poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia do pokoi jadalnych, sypialnych, saloników gabinetów oraz pojedyncze sztuki: kredensy, stoły, krzesła, ławki i gięte, szafy, otomany, leżanki, łóżka, bielizniarki, umywalnie, toalety, słupy, etażerki, wieszaki, parawaniki i t. d. sprzedaje najtaniej „Ekonomja”!

### SKLEPOM ŁOKCIOWYM I WSPÓLDZIELCZYM

POLECA SIĘ HURTOWA SPRZEDAŻ RESZTEK I SZTUK WELNIANYCH ZGIERSKICH I ŁÓDZKICH FABRYK NA OKRYCIA, KOSTJUMY, SUKNIE DAMSKIE I DZIECINNE, NA GARNITURY MĘSKIE, SAKI I PALTA.  
**EDMUND WASILEWSKI, ŁÓDŹ, KĄTNA 36.**

## PABJANICE DŁUGA 8.

Niniejszym podajemy do publicznej wiadomości że od 1-go Października r. b. połączyliśmy nasze stolarnie, które nadal prowadzić będziemy pod firmą:

## „BRACIA RICHTER”

Zakres naszej działalności obejmuje głównie urządzenia SYPIALNI, JADALNI, GABINETÓW MĘSKICH w lepszym guście, zarówno jak i droższe meble kuchenne.

Wszelka korespondencja będzie podpisywana przez jednego z nas, natomiast wszelkie zobowiązania i waksle solidarne przez obydwoh współwłaścicieli z pieczęcią firmy.

Wobec powyższego prosimy W. P. o przyjęcie zapewnienia że wszelkie powierzone nam łaskawie zamówienia będą wykonane ściśle, fachowo i nadzwyczaj starannie.

Polecając się W. W-ym Panom pozostajemy z głębokim szacunkiem  
**Bracia Richter.**

255-3-3

WIELKA WYPRZEDAŻ  
 W MAGAZYNIĘ OBUIA

**L. Weseli**

PABJANICE,  
 Warszawska 18

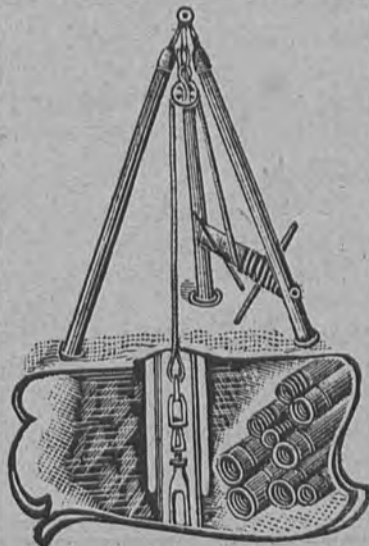
Zakład Wyrobów Kotlarskich Miedzianych i Metalowych oraz Przedsiębiorstwo Studniarskie

## O. Girszmana

Pabjanice,  
 ul. Zamkowa róg Bocznej № 700.

Buduję różnego rodzaju aparaty dla farbiarni, bielników i wykończalni. — Kotły wszelkich konstrukcji miedziane i żelazne. Komunikacje wodne i parowe rur miedzianych i żelaznych.

Wszelkie reparaacje.



**HURTOWY I DETALICZNY HANDEL**  
 Win, Wódek Krajow. i Zagran. oraz Towarów Kolonialno-Spożywczych  
**STANISŁAWA PRZYBYLSKIEGO** (000-52-8)  
 PABJANICE — ULICA DŁUGA № 44.  
 Poleca Szan. Publiczności na nadchodzące święta powyższe artykuły w najlepszym gatunku i wyborze po cenach niskich.



A. SPODENKIEWICZ

ŁÓDŹ,

Konstantynowska 26.

Telefonu № 537.

Uwaga: Kupujący za 5 rb. towaru otrzymuje kosztą tramwaju z Pabjanic do Łodzi.

**Wielki** wybór halek ceny fabryczne.  
**Bielizna** trykotowa oryginalna Doktora Egera.  
**Bluzki** włóczkowe najlepszych gatunków.  
**Ciepłe** pończochy, skarpetki, nadkolaniki.  
**Rękawiczki** welniane trykotowe zamszowe.  
**Switry** ubranka dziecinne.  
**Czapki** damskie, dziecinne pucho-we.

**Gietry** sukienne, trykotowe, włóczkowe.  
**Szaliki** męskie, welniane, jedwabne.  
**Fartuszki** damskie, dziecinne, białe i kolorowe.  
**Szale** jedwabne krajowe i wiedeńskie.  
**Żaboty** kolnierze, ostatnie nowości.  
**Bielizna** dzienna i męska własnego wyrobu.  
**Krawaty** krajowe, wiedeńskie i angielskie.

Skazyjna  
sprzedaż gwiazdkowa.

!!! CZEGO WRZESZCZYSZ!!!

Aby wszyscy wie-  
SPRZEDAŻACH  
w Łodzi



dzieli o wielkich  
GWIAZDKOWYCH  
w Łodzi

Skazyjna  
sprzedaż gwiazdkowa.

w poniżej ogłaszających się firmach Łódzkich

### J. Kwiasowski

Górny Rynek 5/7 (Gajera).

POLECAM: pierniki, orzechy,  
owoce świeże i suszone, miody,  
wina stare wyborowe, koniaki,  
rumy, likiery krajowe i zagra-  
niczne. 237-3-2

Ustępnie 10% rabatu na spirytualji.

SKŁAD  
INSTRUMENTÓW  
MUZYCZNYCH

G. Teschner

Piotrkowska 30.



248-3-2

Poleca po znizonych  
cenach skrzypce, man-  
dolino włoskie, gitary,  
cytry, flety, klarnety,  
trąbki, bębni, cym-  
balki, gramofony, świa-  
teczne płyty, struny,  
nuty i szkolny wszystkie  
instrumenty.

Przyjmuje się reperacja.

!!! UWAGA !!!

J. BAUMGARTEN

Piotrkowska 9, telef. 32-05

Poleca swój magazyn wyrobów gumo-  
wych pierwszorzędnych fabryk. linoleum  
patentowane libawskiej fabryki z dese-  
niami na wskroś. dywany i chodniki,  
kalosze petersburskie, palta gumowe  
dla stangretów, artykuły podróżne, pi-  
ki zabawki, football etc. etc. 246

Kosztorysy na linoleum, pró-  
by i cennik gratis i franco.

!!! UWAGA !!!



Józef Grzegorzewski

Piotrkowska № 117, telef. 14-02.

Posiada na składzie forte-  
piany i pianina krajowe  
i zagraniczne najlepszych  
fabryk, po cenach możliwie  
nizkich. 251-3-2

ANTONI PRUSKI, Piotrkowska 275

Magazyn Obuwia

WIELKA WYPRZEDAŻ

Tramwaj do ul. Ozerwonej.

239-3-2

Zegarmistrz A. KLOETZEL

Piotrkowska 122.

Poleca zegarki jako najlepsze „ZE-  
NIT” oraz duży wybór innych ze-  
garków i biżuterji. 244-3-2

R. BRÄUTIGAM

PIOTRKOWSKA 123 250-3-2

POLECA PO CENACH FABRYCZNYCH: \*\*\*\*\*

Kufry kolekcyjne dla wszelkich branż, pudelka do ka-  
peluszy i walizki z trzciny i fibry wulkanizowanej we  
wszelkich wielkościach. Walizy ręczne i sakwojaże  
ze skóry i płótna, nesesery, plety, rzemienie, torby  
w różnych cenach. Najmodniejsze torebki damskie,  
portmonetki, portfele, pugilaresy od najwyczejniejszych.

Reperacje i obstalunki wykonywa się po  
cenach umiarkowanych szybko i sumiennie.



Wielka Wyprzedaż Gwiazdkowa  
FABRYCZNY SKŁAD OBUWIA  
J. WINDMAN  
Piotrkowska 35. Filja ul. Piotrkowska 165  
POLECA SZANOWNYM KLIENTOM NA NAD-  
CHODZĄCE ŚWIĘTA BOGATY WYBÓR ELE-  
GANCKIEGO OBUWIA NAJNOWSZYCH FA-  
SONÓW, ORAZ RÓŻNE OBUWIE BALOWE.  
Z cen hurtowych udziela się rabatu 15%.

HANDEL WIN  
TOWARÓW KOLONJALNYCH I DELIKATESÓW

E. TRAUTWEIN

Piotrkowska № 165, Telef. 14-14.

Poleca na nadechodzące święta:

Pierniki z pierwszorzędnych fabryk,  
orzechy i bakalie.

Wina Węgierskie, Francuskie, Hiszpań-  
skie, Burgundzkie, Włoskie, Gre-  
ckie Reńskie i Krymskie.

Koniaki, Wódki i Likieri  
krajowe i zagraniczne.

Ryby żywe, śnięte i wędzone.

Kawior Astrachański i Amurski. Ostrygi Holen-  
derskie

Owoce południowe. 253-3-2

Józef HAJEK

Piotrkowska 273 Tel. 34-21

POLECA WŁASNEGO RĘCZNEGO WYROBU.

PŁÓCIENKA na fartuchy, koszule,  
bluzki, halki i na pościel oraz purpur  
na poszwy. Fartuchy dziecięce „re-  
formę”, „princesy” chłopięce, pa-  
nieńskie i gospodarskie Mocno szy-  
te i gustowne.

Wszystko przednich gatunków.

Próbki bezpłatnie. Sprzedaż hurtowa.  
211-3-2

MAGAZYN OBUWIA

Nagroda. dużym srebrym medalem na wyst. w Millerowie

M. ŚRODA

Nowo-Zarzewska 4

Poleca Szan. Publicz. OBUWIE podług najnow. fasonów

CENY PRZYSTĘPNE. 238-3-2

NOWO-OTWORZONY

SKLEP GALANTERYJNO-NORYMBERSKI

M. CEŁICHOWSKA i S-ka

ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2. 223-52-7

Poleca na Gwiazdkę po cenach nizkich, stałych  
galanterję, halki, trykotaże, wstążki, hafty oraz  
wielki wybór zabawek dziecięcych i kart pocztow

UWAGA: Wielki wybór haftów zagranicz.  
i krajowych po cenach konkurencyjnych.

E. BARTUSZEK

ZEGARMISTRZ

PIOTRKOWSKA № 145.  
245-3-2

St. RÓŻYCKI dawniej B. Riedel

Piotrkowska 134 243-3-2

POLECA dziczyznę, drób, owoce,  
bakalie, cukry, konfitury i maryna-  
ty wszelkiego rodzaju.

JOZEF SZCZECIŃSKI

Piotrkowska 17. 252-3-2

WEŁNY Kostjumowe i Bluzkowe  
40% taniej sprzedaje

LOTHAR GESSLER

Piotrkowska 137.

FABRYKA MEBLI ŻELAZNYCH I WÓZKÓW DZIECIENNYCH  
poleca w wielkim wyborze, wózki dla lalek koły-  
ski, łóżeczka, krzeselka, składane, huśtawki itp.  
249-3-2

ŁUDWIK KURNATOWSKI 210

Hurtowa i detaliczna sprzedaż owoców,  
ogórków kiszonych, powidła i miodu.

Piotrkowska № 273.